

Sygn. akt VI ACa 1698/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA– Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SA– Ewa Zalewska

Sędzia SO del. – Joanna Zielińska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. C.

przeciwko (...) Bank (...) S. A. w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 24 sierpnia 2012 r.

sygn. akt XVII AmC 1089/11

I oddała apelację;

II zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S. A. w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1698/12

UZASADNIENIE

Powód P. C. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o uznanie za niedozwolone następujących postanowień umownych zawartych w „Taryfie Opłat i Prowizji dla Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A.”:

1. „Opłata za administrowanie zaległościami w spłacie Zadłużenia - 40 zł.”
2. „Opłata za wysłanie monitu listownego - 20 zł.”

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał (...) Bank (...) S.A. w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

1. „Opłata za administrowanie zaległościami w spłacie Zadłużenia - 40 zł”
2. „Opłata za wysłanie monitu listownego - 20 zł.”

Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu i zarządził opublikowanie zapadłego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

(...) Bank (...) S.A. w W. prowadzi działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług bankowych i przy prowadzeniu działalności gospodarczej w obrocie z konsumentami posługiwał się wzorcem umownym o nazwie: „Taryfa Opłat i Prowizji dla kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A.”, który zawierał zakwestionowane przez powoda w pozwie postanowienia umowne. Pierwsza z zakwestionowanych klauzul „Opłata za administrowanie zaległościami w spłacie Zadłużenia - 40 zł” obowiązywała do dnia 6 lutego 2011 r. Natomiast druga klauzula, której dotyczy powództwo, o treści „Opłata za wysłanie monitu listownego - 20 zł” została wprowadzona dnia 7 lutego 2011 r. i obowiązywała w chwili wytoczenia powództwa.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że konsumenci nie mieli wpływu na treść wszystkich kwestionowanych postanowień jak i nie były one z nimi uzgodnione indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienia zdaniem Sądu I instancji nie dotyczą również głównych świadczeń stron, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy bez których uzgodnienia, nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii),

Postanowienia istotne umowy o kredyt reguluje bowiem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Odnosząc się do pierwszego z zakwestionowanych postanowień o treści:

„Opłata za administrowanie zaległościami w spłacie Zadłużenia - 40 zł” Sąd

Okręgowy wskazał, że jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, gdyż już samo pojęcie „administrowania zaległościami” nie zostało zdefiniowane we wzorcu umownym. Konsument nie ma zatem wiedzy o tym, jakie czynności banku powodują naliczenie opłaty. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że analizowana klauzula nie uzależnia wysokości opłat od nakładu pracy związanego z „administrowaniem zaległościami”. Możliwa jest zatem sytuacja, w której opłaty te zostałyby naliczone za wykonanie czynności, które nie wiązały się z żadnymi wydatkami strony pozwanej, lub generowałyby wydatki znacznie poniżej 40 złotych - co byłoby rażąco niekorzystne i krzywdzące dla słabszej strony kontraktu, tj. konsumenta. O abuzywności powyższej klauzuli przesądza zatem zarówno wysokość nakładanej opłaty, jak również niesprecyzowanie przesłanek decydujących o jej zastosowaniu.

Oceniając natomiast drugie z zakwestionowanych postanowień o treści: „Opłata za wysłanie monitu listownego - 20 zł.” Sąd Okręgowy wskazał, że ma ono charakter abuzywny, gdyż wysłanie monitu listownego nie generuje kosztów o wysokości, jaka jest przewidziana w regulaminie taryf i opłat. Sąd I instancji uznał powyższą kwotę za rażąco

wygórowaną, która wiąże się z dążeniem banku do uzyskania nieuprawnionego dodatkowego wynagrodzenia za świadczone usługi od konsumenta. Szczególnie, że jak zauważył Sąd Okręgowy zgodnie ze wzorcem umownym opłata za monit może być naliczana nawet co 20 dni. Istnieje zatem niebezpieczeństwo, że ponaglenia do zapłaty wysyłane nawet parę razy w miesiącu stanowiłyby źródło dotkliwej sankcji finansowej dla konsumenta.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że klauzule o podobnej lub tej samej treści, stosowane przez innych przedsiębiorców figurują już w rejestrze klauzul niedozwolonych. Pod numerem 1806 wpisana jest klauzula o treści: „(...) zawiadomienie posiadacza rachunku, kredytobiorcy, poręczycieli o wypowiedzeniu umowy (...) - wysłane listem zwykłym 15 zł - wysłane listem poleconym 20 zł.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o sygn. XVII AmC 96/08). Natomiast pod numerem 1796 wpisana została klauzula: „W przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z niniejszej umowy Kredytobiorca poniesie koszty związane z monitorowaniem Kredytobiorcy: 1) telefoniczne upomnienie Kredytobiorcy związane z nieterminową spłatą kredytu - 13 PLN; 2) korespondencja kierowana do Kredytobiorcy związana z nieterminową spłatą kredytu (zawiadomienie, upomnienie, prośba o dopłatę, wystawienie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego), za każde pismo. Opłata za korespondencję kierowaną do poręczycieli Bank obciąża dodatkowo Kredytobiorców według tych samych stawek - 15 PLN; 3. wyjazd interwencyjny do Kredytobiorcy - 50 PLN” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o sygn. XVII AmC 624/09). Jak podkreślił Sąd Okręgowy powyższe klauzule były również stosowane w zbliżonych okolicznościach i kontekście prawno-ekonomicznym, tj. przed przedsiębiorców z sektora bankowego, co oznacza, że pozwany stosują klauzule o sensie i funkcji takiej samej, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych w sposób rażąco naruszył art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego obie kwestionowane przez powoda klauzule kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, godząc w równowagę kontraktową, co w myśl art. 385¹ § 1 k.c. i art. 479⁴² uzasadniało uznanie ich za niedozwolone oraz zakazanie ich stosowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżając zapadłe rozstrzygnięcie w całości zarzucił:

- naruszenie art. 385¹ § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zaskarżone w niniejszym postępowaniu postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, podczas gdy sporne klauzule są wystarczająco precyzyjne w swej treści, nie kształtują sytuacji konsumenta w sposób znacząco niekorzystny, a ich stosowanie w umowach z konsumentami jest w pełni usprawiedliwione i zgodne z przepisami obowiązującego prawa, dopuszczającymi zastrzeżenie, na wypadek niewykonania umowy, obowiązku uiszczenia dodatkowej opłaty obok odsetek o charakterze sankcyjnym;

- naruszenie art. 65 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu wykładni spornych postanowień umownych bez uwzględnienia treści Regulaminu Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A. oraz Tabeli Limitów Transakcji dla Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A., które łącznie z Taryfą Opłat i Prowizji dla Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A. określają ogół praw i obowiązków konsumenta wynikających z łączącej go z Bankiem umowy o umowy o kartę kredytową, podczas gdy treści kwestionowanych postanowień nie należy wyklądać w oderwaniu od kontekstu całego wzorca;

- naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 236 k.p.c. polegające na bezpodstawnym nierozpatrzeniu i nieuwzględnieniu wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew dowodów z dokumentów w postaci Regulaminu oraz Tabeli Limitów, pomimo, iż przeprowadzenie dowodów ze przytoczonych wyżej dokumentów miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w szczególności dla oceny ewentualnego naruszenia przez kwestionowane postanowienia umowne interesów konsumentów i stopnia tego naruszenia;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., polegające na braku przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji orzekając o zasadności powództwa, w szczególności poprzez zaniechanie jakiegokolwiek odniesienia się do zgłoszonych w toku postępowania przez Sądem I instancji przez pozwanego twierdzeń, zarzutów oraz wniosków dowodowych na poparcie braku abuzywnego charakteru zaskarżonych klauzul

- w efekcie czego istotnie ograniczona (jeśli nie wyłączona) została możliwość merytorycznej kontroli zaskarżonego orzeczenia w zakresie motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej powołanego przepisu procedury cywilnej powinno prowadzić do sporządzenia uzasadnienia przedstawiającego należycie tak podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i tok rozumowania Sądu orzekającego, w tym także w zakresie odnoszącym się do podniesionych przez stronę pozwaną twierdzeń na poparcie jej stanowiska procesowego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które nie są między stronami sporne, przede wszystkim co do stosowania przez pozwanego w umowach zawieranych z konsumentami wzorca zawierającego kwestionowane postanowienia. Także ocena prawna Sądu I instancji wskazująca na abuzywny charakter kwestionowanych przez powoda klauzul umownych stosowanych przez pozwanego w „Taryfie Opłat i Prowizji dla Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A.” jest prawidłowa. Potwierdza to również analiza przedmiotowych klauzul dokonana w powiązaniu z analizą Regulaminu i Tabeli Limitów, z których to dokumentów został dopuszczony dowód na wniosek pozwanego przez Sąd Apelacyjny.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania przewidziane przez art. 328 § 2 k.p.c., a co się z tym wiąże możliwa była apelacyjna kontrola zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Czyni to zarzut apelacji w tym zakresie niezasadnym, gdyż co należy podkreślić – zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia w sprawie (por. wyrok SN z dnia 16 października 2009 roku, sygn. akt I UK 129/09, LEX nr 558286).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy kwalifikując przedmiotowe postanowienia umowy jako nieuczciwe i tym samym niedozwolone, dokonał trafnej ich wykładni i oceny pod kątem występowania ogólnych przesłanek z art. 385¹ k.c., którą to ocenę Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, iż spełnione zostały dwie pierwsze przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umownych za niedozwolone. Zasadnie przyjął również Sąd I instancji, powołując się na treść art. 69 ust 1 Prawa bankowego, że kwestionowane postanowienia nie dotyczą sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron wynikających z zawarcia umowy o kredytu. Nie były one również uzgadniane indywidualnie z konsumentami, ale stanowią część stosowanego przez pozwanego bank wzorca umownego.

Nie sposób też skutecznie zakwestionować wyrażonej przez Sąd I instancji oceny, iż przedmiotowy zapis wzorca umowy kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie narusza rażąco jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/04, LEX nr 159111).

Odnosząc powyższe do pierwszego z kwestionowanych postanowień o treści: „Opłata za administrowanie zaległościami w spłacie Zadłużenia - 40 zł.” wskazać przede wszystkim należy, że jej abuzywność wiąże się głównie z użytym przez bank w jego treści nieprecyzyjnym sformułowaniem „administrowanie zaległościami” dającymi de facto pozwanemu możliwość różnej, niezależnej od konsumenta interpretacji. Jest to zdaniem Sądu Apelacyjnego określenie na tyle niekonkretne, a nadto niezdefiniowane w stosowanej przez pozwanego „Taryfie Opłat i Prowizji dla Kart Kredytowych (...) Bank (...) S.A.”, że konsument nie może mieć pewności jakie czynności podejmowane przez pozwanego wiążą się z obowiązkiem uiszczenia dodatkowej opłaty. Treść powyższej klauzuli nie pozwala wskazać, czy dotyczy ona czynności banku polegających tylko na odnotowaniu zaistnienia zaległości, czy też może obejmuje także wysłanie monitu listownego, czy też jeszcze innych czynności. Co więcej, zauważyć należy, że brak jednoznacznego wskazania jakie czynności mieszczą się w zakresie pojęciowym „administrowania zaległościami” potwierdził w apelacji sam pozwany, odsyłając w tym zakresie do obowiązujących w okresie stosowania przedmiotowej klauzuli przepisów prawa powszechnie obowiązującego i utożsamiając kwestionowane określenie z „innymi kosztami ponoszonymi przez konsumenta w związku z niewykonaniem zobowiązań wynikających z umowy, w tym kosztami upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego” o których mowa w art. 4 ust 2 pkt 13 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim Dz.U.2001.100.1081 - /k. 115/.

Zauważyć również należy, że definicji czy chociażby dookreślenia zwrotu „administrowanie zaległościami” na potrzeby stosowanej przez pozwanego Taryfy Opłat i Prowizji dla Kart Kredytowych nie zawierają także inne przedstawione przez pozwanego dokumenty takie jak „Regulamin” czy „Tabela Limitów”, a tym samym eksponowane w apelacji nie odniesienie się przez Sąd I instancji do w/w materiału dowodowego /uzupełnionego przez Sąd Apelacyjny/ pozostawało w ocenie Sądu Apelacyjnego bez wpływu na nota bene prawidłową treść rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom pozwanego, kontekst całego wzorca - biorąc nawet pod uwagę treść „Regulaminu” oraz „Tabeli Limitów” - nie ograniczyłaby bowiem nieprecyzyjności zastosowanego przez bank zwrotu „administrowanie zaległościami”. W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana zgodnie z regułami ogólnymi wykładnia kwestionowanego postanowienia nie pozwala usunąć wątpliwości, odnośnie katalogu czynności, których podjęcie przez bank implikować będzie po stronie konsumenta obowiązek uiszczenia dodatkowej opłaty. W tym sensie zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. okazał się niezasadny.

Użycie określeń niejednoznacznych powoduje, iż konsument korzystający z karty kredytowej na którego rachunku powstała zaległość został de facto pozbawiony możliwości jakiegokolwiek kontroli /zakwestionowania/ decyzji banku w tym zakresie. Kwestionowane postanowienie umowne w sposób nieuczciwy prowadzi zatem do niedoinformowania konsumenta o rodzaju podejmowanych przez bank w ramach administrowania zaległością czynności, za które de facto obowiązany będzie on zapłacić. Oznacza to, że bankowi służy prawo do każdorazowego pobierania kwoty, której wysokość sam jednostronnie z góry ustalił i ma w tym zakresie nieuzasadnioną dowolność, co ewidentnie sprzeczne jest z dobrymi obyczajami.

Ponadto na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji abuzywność analizowanego postanowienia związana jest również z wysokością zastrzeżonej przez pozwanego kwoty, która nie jest w żaden sposób uzasadniona informacją zawartą we wzorcu umowy o poniesionych przez pozwanego kosztach. Ta okoliczność prowadzi Sąd Apelacyjny do konstatacji, że ryczałtowa wysokość 40 zł, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości poniesionych przez bank kosztach czy też nakładzie pracy i nie jest uzależniona od ich wysokości, dając pozwanemu możliwość obciążenia konsumenta dodatkową opłatą nawet w sytuacji, gdy wykonane czynności generowały wydatki znacznie poniżej 40 złotych. Stanowi to asymetryczne, niekorzystne dla konsumenta unormowanie jego praw i obowiązków, a tym samym rażąco narusza jego interesy.

Takie ukształtowanie praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego - w tym wypadku umowy o kredyt bankowy, niewątpliwie godzące w równowagę kontraktową stron i stawiające konsumenta na pozycji daleko mniej korzystnej niż przedsiębiorcę, należy zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać za niedozwolone.

Tożsama argumentacja dotycząca wysokości zastrzeżonej przez pozwanego opłaty uzasadnia również uznanie za abuzywną drugą z kwestionowanych klauzul o treści: „Opłata za wysłanie monitu listownego - 20 zł.” Chociaż bowiem

w przypadku tego postanowienia nie mamy do czynienia z niejednoznacznie określonym katalogiem czynności podejmowanych przez bank w związku z powstałym zadłużeniem na rachunku kredytowym, to zauważyć należy, że koszt wysłania listownego monitu z całą pewnością jest niższy niż ustalona jednostronnie przez bank z tego tytułu wysokość opłaty. Prowadzi to w ocenie Sądu Apelacyjnego do nieuzasadnionej ekonomicznej dysproporcji w stosunku konsumenckim, pozwalającej pozwanemu na osiąganie dodatkowych dochodów. Bezzasadnie podnosi natomiast w tym zakresie pozwany, że przewidziana kwota stanowi zaledwie znikomy procent dostępnej dla konsumenta linii kredytowej, kwestia wysokości limitu kredytowego oferowanego konsumentowi, nie może bowiem uzasadniać nakładania na niego ekonomicznie nieuzasadnionych opłat. Również wskazywana przez bank argumentacja, iż omawiane opłaty należy uznać za usprawiedliwione, gdyż stanowią one rekompensatę ponoszonych przez bank kosztów związanych z obsługą nieterminowo spłacanego przez konsumenta zadłużenia nie zasługują na uwzględnienie. Zauważyć trzeba, że rolę „rekompensaty” pełnią bowiem w takim wypadku naliczane przez bank - niezależnie od opłat za wysłany listownie monit - odsetki.

Należy także podkreślić, iż postanowienia wzorców umownych o treści tożsamej z klauzulami analizowanymi na gruncie niniejszej sprawy zostały już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (np. pozycja nr 4288, na podstawie wyroku SOKiK z 22.02.2013 r., sygn. akt XVII AmC 2718/10 o treści „Opłaty za podjęte przez Bank czynności windykacyjne: a) Opłata za obsługę nieterminowej spłaty 45 zł”; pozycja nr 4182, na podstawie wyroku SOKiK z 16.01.2013 r. sygn. akt XVII AmC 5380/11 o treści „Opłata manipulacyjna za obsługę zadłużenia opóźnionego - 40 PLN”, czy też pozycja nr 4183 na podstawie wyroku SOKiK z 16.01.2013 r. „Wysyłka monitu do posiadacza karty – od każdego monitu - 15 PLN”). W tym kontekście podnieść należy, iż dla uznania, że klauzula wpisana do rejestru i klauzula z nią porównywana są tożsame w treści nie jest konieczna dokładna literalna identyczność tych postanowień. Rozbieżność użytych wyrażen, zmiana szyku zdania czy zastosowanie synonimów nie eliminuje bowiem abuzywnego charakteru ocenianego postanowienia. Powyższe, wbrew stanowisku skarżącego stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego dodatkowe uzasadnienie /a de facto przesądza/ abuzywność postanowień umownych analizowanych w niniejszej sprawie, a w konsekwencji czyni apelację pozwanego niezasadną. Ubocznie należy już wskazać, iż Sąd I instancji, wbrew argumentacji pozwanego, nie był w żaden sposób związany poglądem /nota bene odosobnionym/ Sądu Apelacyjnego, wyrażonym w uzasadnieniu sprawy VI A Ca 459/08, a zatem podnoszone zarzuty w tym zakresie należy uznać za chybione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i § 14 ust. 3 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.).